

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, VIII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Maja Sawicz

Protokolant Roksana Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 marca 2017 roku w W.

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.

przeciwko S. S. (1)

o zapłatę 1 543,76 zł

I. zasądza od pozwanej S. S. (1) na rzecz strony powodowej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 1 543,76 zł (jeden tysiąc pięćset czterdzieści trzy złote siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym, przy czym nie większymi od dnia 01 stycznia 2016r. niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie w stosunku rocznym liczonymi od kwoty 1 233,81 zł od dnia 12 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztu procesu w kwocie 49,38 zł.

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Bank (...) S.A. we W. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i zasądzenie od pozwanej S. S. (2) z domu B. kwoty 1543, 76 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej liczonymi od kwoty 1233, 81 zł od dnia 16 listopada 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podniosła, że strony w dniu 16 stycznia 2013 roku zawarły umowę o odnawialny limit kredytowy oraz wydanie karty kredytowej nr (...), w ramach którego pozwana uzyskała limit w kwocie 2000 zł. Pozwana zobowiązana była do spłaty kredytu zgodnie z comiesięcznymi wyciągami. . Pomimo wezwań do zapłaty – pozwana nie uiszczała wymaganego zadłużenia. Całość stała się wymagalna z dniem 16 listopada 2015 r. Ponieważ pozwana nie wywiązała się z warunków umowy i nie uiszczala ustalonych umową rat wezwano pozwaną pisemnie do zapłaty, ale bezskutecznie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w dniu 29 czerwca 2016 r. uwzględnił powództwo w całości.

W przepisany terminie pozwana złożyła sprzeciw podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem.

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanej strona powodowa podtrzymała powództwo w całości, podnosząc że umowa miała charakter odnawialny, aż do wypowiedzenia przez którąkolwiek ze stron. Pozwana nie wypowiedziała umowy, zatem bank automatycznie odnawiał umowę karty i limitu , aż do jej wypowiedzenia we wrześniu 2015 r. Nadto pozwana dokonując comiesięcznych częściowych wpłat na rachunek niniejszego zobowiązania, uznała roszczenie, co przerwało bieg przedawnienia. Roszczenie stało się w całości wymagalne z chwilą uprawomocnienia się oświadczenia powoda o

wypowiedzeniu umowy wiążącej strony - bieg przedawnienia roszczeń liczony jest z upływem 60- dnia od daty odbioru wypowiedzenia. Powód w dniu 22 grudnia 2015 r. skierował sprawę do e-sądu zatem przerwał bieg przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. S. (1) (poprzednio B.) w dniu 16 stycznia 2013 r. zawarła z (...)

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. umowę o przyznanie limitu kredytowego i umowę o wydanie i korzystanie z karty kredytowej nr (...), w ramach której pozwana otrzymała limit w wysokości 2000 zł, na mocy której zobowiązana była do spłaty kredytu zgodnie z comiesięcznymi wyciągami, należnym oprocentowaniem, prowizjami, które zostały określone w regulaminie przyznawania i korzystania z limitu kredytowego i kart kredytowych (...) Agricole Standard, Silver i G. oraz tabeli opłat i prowizji oraz tabeli oprocentowania kart kredytowych.

Dowód: 1) wyciąg z ksiąg rachunkowych(k. 13)

2) Regulamin przyznawania i korzystania z limitu kredytowego i kart kredytowych

(...) Agricole Standard , Silver i G. (k.22-24)

3) Tabela opłat i prowizji oraz tabela oprocentowania dla kart kredytowych (k.19-21)

Pozwana na bieżąco i systematycznie korzystała z przyznanego limitu kredytowego, dokonując częściowych comiesięcznych spłat. Spłaty te jednak nie zaspokajały zobowiązania umownego, na które składały się także odsetki od wykorzystanego limitu oraz pozostałe inne wynikające z tabeli opłat i prowizji obciążania. Pozwana ostatniej wpłaty dokonała 22 maja 2015 r.

Dowód: historia operacji na rachunku pozwanej o nr (k.14- 18)

Pismem z dnia 2 września 2015 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. na skutek braku spłaty minimalnej przez okres co najmniej 2 miesięcy wypowiedział pozwanej S. S. (3) umowę o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej Maxima (...) numer (...) z dnia 16 stycznia 2013 r. z 61- dniowym okresem wypowiedzenia.

Dowód: wypowiedzenie umowy o limit kredytowy i kartę wraz z potwierdzeniem odbioru przez pozwaną (k.25-26)

Na dzień wniesienia pozwu zadłużenie pozwanej z tytułu zawartej umowy o przyznanie limitu kredytowego wynosiło 1543, 76 zł, na które składają się należność główna w wysokości 1233, 81 zł, odsetki umowne w wysokości 110, 12 zł, koszty, opłaty i prowizje w kwocie 199, 83 zł

Dowód:

1) wyciąg z ksiąg rachunkowych (k.13)

2) informacje o rachunku (k.115-119)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na dokumentach złożonych przez stronę powodową, których pozwana nie zakwestionowała.

W myśl art. 353 § 1 zd. 1 k.c. zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić.

Zgodnie z art. 69 ust.1 Prawa bankowego (Dz.U.2015.128 j.t. ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W istocie między stronami niesporne było, iż pozwana zawarła z (...) S. A. we W. umowę o przyznanie limitu kredytowego oraz umowę o wydanie i korzystanie z karty kredytowej. Niesporna była i ta okoliczność, że pozwana zaprzestała spłacania tego limitu. S. S. (1) nie kwestionowała również wysokości posiadanego zadłużenia, podniosła jedynie zarzut przedawnienia roszczenia.

W ocenie Sądu powyższy zarzut nie zasługiwał jednak na uwzględnienie.

Jak stanowi art. 117 k.c., roszczenia majątkowe co do zasady ulegają przedawnieniu, co oznacza, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. W konsekwencji, jeżeli dłużnik skorzysta z przysługującego mu prawa podmiotowego i podniesie zarzut przedawnienia sąd jest zobligowany oddalić powództwo uprawnionego. Roszczenie nie gaśnie, nadal jest uznawane za prawnie istniejące, jednakże wyłączona zostaje możliwość jego przymusowego zrealizowania. Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej- trzy lata.

Jak wynika z cytowanego przepisu terminy przedawnienia w nim wskazane znajdują zastosowanie tylko w przypadku, gdy przepis szczególny nie przewiduje innego terminu.

Przepisy regulujące umowę kredytu nie wprowadzają odmiennego terminu przedawnienia, zatem roszczenie strony powodowej ulegało trzyletniemu terminowi przedawnienia, albowiem jest ono związane z działalnością gospodarczą prowadzoną przez stronę powodową.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z przedłożonych przez stronę powodową dokumentów przedstawiających przebieg operacji na rachunku karty kredytowej pozwanej, wynika, iż pozwana korzystała z limitu kredytowego i dokonywała jego spłaty co miesiąc, począwszy od 18 lutego 2013 r. aż do 22 maja 2015 r. Po tej dacie nie dokonała już żadnych operacji. Zgodnie więc z postanowieniami łączącej strony umowy okoliczność ta uprawniała stronę powodową do wypowiedzenia umowy, przewidzianego m.in. w przypadku gdy posiadacz rachunku kredytowego opóźnia się ze spłatą co najmniej 2 pełnych miesięcznych bieżących kwot do zapłaty (rodz. VII § 6 ust. 1 pkt d regulaminu).

Zgodnie z art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Zatem w niniejszej sprawie roszczenie stało się w całości wymagalne z upływem 60 dni od dnia odbioru przez pozwaną wypowiedzenia umowy o limit kredytowy. Biorąc pod uwagę, że pozwana odebrała wypowiedzenie w dniu 17 września 2015 r. , roszczenie stało się w całości wymagalne w dniu 16 listopada 2015 r. W konsekwencji od tej daty należy liczyć 3 letni termin przedawnienia. Powództwo zostało wniesione 22 grudnia 2015 r. , czyli przed upływem 3 letniego terminu przedawnienia.

Należy jednocześnie zauważyć, że pozwana uiszczając częściowe wpłaty dokonała uznania niewłaściwego roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c, który stanowi, iż bieg przedawnienia przerywa się: przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

Uznanie roszczenia nie zostało zdefiniowane w przepisach kodeksu cywilnego. Ustawa przewiduje jedynie skutek dokonania tej czynności w postaci przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). W doktrynie prawa i judykaturze przyjmuje się, że uznanie roszczenia może być dokonane w dwóch formach: jako uznanie właściwe oraz uznanie niewłaściwe. Pierwsze stanowi nieuregulowaną odrębnie umowę ustalającą co do zasady i zakresu istnienia albo nieistnienia jakiegoś stosunku prawnego, drugie zaś określone jest jako przyznanie przez dłużnika

wobec wierzyciela istnienia długu. Uznanie niewłaściwe jest więc oświadczeniem wiedzy a nie woli dłużnika (por. uzasadnienie wyroku SN z 19 marca 1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997/10/143). Taki charakter uznania niewłaściwego zaaprobował też SN w uzasadnieniu orzeczenia z 7 grudnia 1957 r. (OSPika 1958, poz. 194) stwierdzając między innymi, że „uznanie niewłaściwe nie jest czynnością prawną, a jedynie przyznaniem obowiązku świadczenia wynikającego z innego źródła, a więc deklaratywnym stwierdzeniem, że taki obowiązek istnieje i że dłużnik nie zamierza się uchylić od jego wypłacenia”. Powyższe stanowisko SN i stanowisko doktryny podkreślają, że niewłaściwe uznanie roszczenia nie jest czynnością abstrakcyjną. Tytułem zobowiązania dłużnika pozostaje wierzytelność którą uznano. Osoba uznająca roszczenie, nie traci zatem możliwości wykazywania, że roszczenie to w rzeczywistości nie istnieje (por. wyrok SN z 4 lutego 2005 r., I CK 580/04, LEX nr 301787). Uznanie roszczenia definiuje SN w wyroku 7 marca 2003 r. (I CKN 11/01, Lex nr 83834), jako każdy przypadek wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące. Przejawem uznania niewłaściwego może być w szczególności zapłata części długu (por. M. Pyziak-Szafnicka - Komentarz do art. 123 k.c. teza 33, LEX; wyrok SA w Gdańsku z 8 stycznia 2013 r., V ACa 913/12, LEX nr 1314724).

Pozwana korzystała z limitu kredytowego, dokonując comiesięcznych częściowych wpłat, począwszy od 18 lutego 2013 r. Ostatniej wpłaty dłużniczka dokonała w dniu 22 maja 2015 r. Niewątpliwym więc jest, że każda wpłata pozwanej była uznaniem roszczenia w myśl art. 123 § 1 k.c., czego skutkiem było konsekwentne przerywanie biegu przedawnienia. Stąd zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną należy uznać za nietrafny.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że strona powodowa dokumentami dołączonymi do pozwu wykazała zasadność i wysokość roszczenia i dlatego w pkt I orzeczenia zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1543, 76 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym, przy czym nie większymi od dnia 1 stycznia 2016 r. niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie w stosunku rocznym, liczonymi od kwoty 1233, 81 zł od dnia 12 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty. Orzekając o odsetkach Sąd miał uwzględnić ustalenia stron w tym zakresie (umowa limitu kredytowego) oraz przepis art. 481§ 2 # k.c.

Rozstrzygając o kosztach procesu, Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 Kpc.